Ner 97.

Cena kwartalna: Dla Krakowa Złp. 14 Miesięcznie Złp. 5. Na pocztach Złr. 3 xr. 36 doliczywszy do tego 44 xr. k. m. pobierane przez urzęda pocztowe, ogół przedpłaty wynosi 4 Złr. 20 xr. Numer pojedynczy groszy 8. Doniesienia po groszy 6 od wiersza.

CZAS

1849.

Prenumeratę przyjmują Urzędy pocztowe krajowe i zagraniczne. W Krakowie główna expedycya w Księgarni D. E. Friedleina. Wychodzi oprócz Niedziel i świąt. Bióro Redakcyi przy rogu ulicy Szczepańskiéj i placu Szczepańskiego N. 369. Listy niefrankowane nie przyjmują się.

DZIENNIK

POŚWIĘCONY POLITYCE KRAJOWÉJ I ZAGRANICZNÉJ

ORAZ

Wiadomościom Literackim, Rolniczym i Przemysłowym.

Kraków dnia 18 Czerwca — Poniedziałek.

Z 1szym Lipca rozpoczyna się nowy kwartał; upraszamy więc niniejszém Szanowną Publiczność by **wcześnie** zamówienia na pismo nasze przesyłać zechciała. Zmuszeni stosować nakład do ilości zamówień w ostatnich dniach Czerwca i pierwszych Lipca nadeszłych, późniéj zgłaszający się abonent nie będzie mógł kompletnego dostać exemplarza.

„Czas“ wychodzić będzie jak dotąd, codziennie, wyjąwszy niedziele i święta. Cena prenumeraty ćwierćroczna *a)* w Krakowie 14 Złp. = 3 Złr. 30 kr. mon. konw. *b)* na prowincyi, wliczywszy opłatę pocztową 4 Złr. 20 kr. mon. konw.

Tylko w Krakowie przyjmuje się prenumerata **miesięczna** w ilości 5 Złp. Z prowincyi nie przyjmuje się pod żadnym warunkiem.

PP. abonenci z prowincyi niechaj raczą przesyłać swoje zamówienia pocztą **wprost do Expedycyi Czasu** (ulica Szczepańska Ner 369) z wyraźném dołożeniem na kopercie słów: **Prenumeracyjne pieniądze**, tudzież w liście **dokładnie** podać swoje nazwisko i urząd pocztowy na którym sobie dziennik przesyłany mieć życzą.

Żadnych obietnic nie robimy. Zamierzone powiększenie dziennika co do formatu i treści, rozległe korespondencye zagraniczne i krajowe odłożone do — przyszłych czasów. Tylko pod względem mechanizmu dziennikarskiego możemy zaprowadzać ulepszenia które jak tylko druk dziennika we **własnéj** rozpocznie się drukarni, a expedycya zupełnie na **nowo** się urządzi, rychło w życie wejdą.

Z tém wszystkiem „Czas“ ten obraz czasu dzisiejszego, a jedyny pamiętnik czasu minionego pod opiekę wyrozumiałéj stawiamy publiczności!

☞ Urzędom pocztowym które nam przyszlą dziesięć abonentów posyłać będziemy jeden exemplarz Czasu **gratis**.

Wiédeń 10 Czerwca. (Nowe szóstaki.) „Gazeta Wiedeńska“ w swojéj urzędowéj części zawiera co następuje: Począwszy od Września r. z. wybito w mennicy wiedeńskiéj i pragskiéj za 6,000,000 reńskich w szóstakach, dwógrajcarowych i grajcarowych sztukach. Ilość ta drobnéj monety z będącą jeszcze w obiegu zdawało się, iż wystarczy na na potrzeby całéj monarchii. Wszakże, jakkolwiek nowe te pieniądze mniejszéj są od dawniejszych wewnętrznéj wartości, przecież zysku chciwi lichwiarze umieli wejść w ich prawie wyłączne posiadanie, a mimo praw wzbraniających podobnéj operacyi, każą sobie nadpłacać agio, które wcale z wewnętrzną wartością tych monet nie zgadza się. Takim podstępem wywrócił się zamiar rządu, ułatwić handel drobniejszy; a środek w pomyśle swoim dobroczynny, dał właśnie powód krzywdenia tych, którzy największą potrzebę drobnych pieniędzy czują. Aby się więc na przyszłość temu złemu zagrodziło, a handel dla niedostatku drobnéj monety nie przerywał, postanowił rząd zaprowadzić zmianę w biciu szóstaków, cyrkularzem z d. 18 Września 1848 w obieg puszczonych, a to tym sposobem, że wartość wewnętrzna nowych szóstaków, od dawniejszych rokiem 1849 łatwo rozeznać się mogących, będzie mniejsza, gdyż nie będzie się ich z grzywny czystéj srebra jak dotąd bić 200, lecz 336, t. j. zamiast stopy 20-reńskowéj zaprowadzi się stopa $33^3/_5$-reńskowa.

Dziennik „Oest. korrespondent“ robi z powodu tego ogłoszenia następujące uwagi: „Podobna operacya pokazuje straty 13 złr. 36 kr. na grzywnie, co rządowi 70 procentu zysku daje Nie sądzimy aby ten nowy krok przeszkodził agiowaniu, owszem powiększy je. Płacono np. za cwancygiery 25 procent agio, za stare za szostaki 10% agio. Powstanie więc nowe agio na nowe szostaki, bo kiedy agio na cwancygiery powstało dla braku kredytu banknotów, agio na szostaki ma swoją przyczynę w braku zdawkowéj monety, jak to już agio na miedziane grajcary dowodzi, które 2, 3 a nawet 5% osiągnęło. Po części ten wzgląd, po części okoliczność, że tak mała ilość srebra w nowych szostakach, których wartość nie daje więc gwarancyi, obieg zatem ich tylko kredytem państwa utrzymanym być może, każą nam żałować, że do téj operacyi srebra użyto, kiedyby miedziane, albo cynowe pieniądze te same przysługę zrobiły, papierowe zaś pieniądze nadto koszta bicia oszczędziły. Nie możemy sobie również zataić niebezpieczeństwa jakie ztąd urość może: że zagraniczne mennice, mogą sobie przywłaszczyć prawo bicia monet u siebie tejże saméj małéj wewnętrznéj wartości, a tak spekulanci i tym sposobem zysków szukać będą.

Za 100 złr. banknotów, zaledwie można dostać 80 złr. brzęczącą monetą; 80 złr. śrebrem dają 134 złr. 24 gr. nowych szóstaków. Być więc może, że spekulanci będą się starać banknoty przedawać, a srebro zakupywać, przez co ogromny mogą mieć zysk. Że tym sposobem agiowaniu się nie zapobieży łatwo przewidzieć.

Wiédeń 14 Czerwca. (Wiadomości z Węgier.) — Piszą z Preszburga d. 12 Czerwca: 9go b. m. wojsko nasze przedsięwzięło wielki rekonesans w okolicy Waagu, do czego wzięło również przyrządzenia mostowe. Aby przeszkodzić powstańcom przejścia Waagu, podminowano most Trenczyński. Téj nocy widziano w stronie Raabu wielką łunę i słyszano kanonadę.

Według doniesień z Dorny (w Siedmiogrodzie) z dnia 5 b. m. siła powstańców w dolinach Borgo i Samosz zebrana wynosi około 8000 ludzi, z których wszakże mniejsza część tylko w broń palną opatrzona, reszta w piki i kosy.

Z Zemunia donoszą, że oddział wojska tureckiego uderzył na Montenegrynów śpieszących w pomoc braciom swoim w Wojewodztwie pod Skadar. Ci ostatni dostawszy posiłki z Piper i Bielopavlitij zmusili Turków do ucieczki i wparli ich do twierdzy Skadar, gdzie dalszych rozkazów Władyki oczekiwali. Znaczna liczba zabitych Turków zaległa plac boju, między którymi dwóch wyższych oficerów — dwóch także wzięto w niewolę. *(Presse).*

— O ostatnich zajściach nad Waagiem dowiadujemy się, że wojsko cesarskie przeszedłszy tę rzekę, stanęło w Schintau naprzeciwko Szeredu w Nitrańskiém żupaństwie, podczas gdy powstańcy w małéj odległości pod Sopornya skoncentrowali się w wielkiéj massie (około 70,000). 6go b. m. nieprzyjaciel posunął się naprzód i Austryacy zmuszeni ustąpić przemocy, cofnęli się ku Waagowi i rzuciwszy kilka mostów, wrócili na prawy brzeg rzeki. Podania o stratach jakie poniosł mieli w tym odwrocie, zdają się być cokolwiek przesadzone. — W Trenczyńskiém żupaństwie cesarscy stoją obozem w Banowicach.

— Od galicyjsko-szląskiéj granicy donoszą, że większa część rozłożonych w obwodzie Wadowieckim wojsk rossyjskich, przekroczyła już węgierską granicę. Z 68,000 Rossyan, którzy stali obozem pod Jordanowem i Myślenicami, pierwsi weszli do Węgier pod Nowym-Targiem (na Podwilk), a forpoczty ich dotarły już do Kubina. Obóz pod Myślenicami zawiera 26,000 ludzi i ciągnie się aż do Bochni. Znany z czerkieskiéj wojny jenerał Sass także poszedł na Węgry. Zdaje się, że kilka już zaszło utarczek forpocztowych z powstańcami. Na punktach pogranicznych w Bystréj i Ustroniu przytrzymano temi dniami około 40 indywiduów rozmaitych narodowości: Niemców, Polaków, Szlązaków a

nawet trzech pruskich artylerzystów, chcących się przekraść do armii węgierskiéj. *(Const. Blatt.)*

Wiedeń 15 Czerwca. (Wiadomości miejscowe). Zapewniają, że N. Cesarz uda się w tych dniach osobiście do armii. Pogłoska o bliskiém przybyciu cesarza rossyjskiego utrzymuje się ciągle. Wiadomość przeciwnie o bytności w Wiedniu dwóch WW. książąt rossyjskich jest bezzasadna. — Książe Luitpold Bawarski miał już kilka konferencyj z ministrem-prezydentem księciem Schwarzenbergiem w sprawie niemieckiéj. Rozwiązanie bawarskiego sejmu, o którém dzisiaj nadeszła wiadomość, okazuje że Bawarya stanowczo przyłącza się do polityki Austryi w Niemczech. Zdajesię, że i Wielki książe Badeński przechyla się także ku téj stronie, wnosząc z mianowanego przezeń nowego ministeryum pod prezydencyą radcy stanu Klübera.— Prezes bawarskiego gabinetu p. von der Pfordten przybył dziś popołudniu do Wiednia; okoliczność ta wyświeca całą ważność konferencyj toczących się obecnie między Austryą a Bawaryą.

— Były deputowany i redaktór zakazanego świeżo dziennika Pragskiego „Narodne Nowiny“ p. Karol Hawliczek, przybył tu z Pragi i już poczynił stósowne kroki u ministra spraw wewnętrznych w celu wyjednania sobie pozwolenia na dalsze wydawanie wspomnionego dziennika. Spodziewamy się że mu takowe niebędzie odmówioném. *(Ostd. Post.)*

— Listy z Petersburga donoszą, że tamtejsze gwardye odebrały rozkaz do marszu. Ich bezpośredniém przeznaczeniem ma być Królestwo Polskie, dla zastąpienia pułków, które wyruszyły ztamtąd do Węgier.

— N. Cesarz przyjmował dziś osobiście wracającą z twierdzy związkowéj Rastatt wierną austryacką załogę, która przybywszy Dunajem, wysiadła na ląd w Nussdorf. N. Pan rozdał pomiędzy jéj dowódzców ordery i medale w nagrodę za jéj przykładne zachowanie się wśród ostatnich wypadków badeńskich.

— *Constitutionelles Blatt a. B.* donosi, że twierdza Ołomuniec na wielką stopę przyrządza się w stan obronny.

(Depesza telegraficzna). Ministeryum wojny odebrało następującą depeszę telegraficzną z Tryestu: „W téj chwili nadchodzi poniższa wiadomość z Malghery 13go b. m. Bombardowanie Wenecyi i ustawionéj na moście kolei żelaznéj bateryi, rozpoczęło się dzisiaj o godzinie 6éj zrana. Bomby nasze dosięgają Wenecyi i już znacznie uszkodziły wspomnioną bateryą. Ogień nieprzyjacielski niewielką zrządza nam szkodę.

— Z raportu feldm. hr. Thurn o wzięciu Malghery okazuje się, że znaleziono w téj twierdzy 151 dział, 2380 bomb, 1200 granatów. 27,900 kul armatnich, 217,000 ładunków, 26 centnarów prochu i 150 rakiet.

— Według nadeszłéj dzisiaj wiadomości z Marpurga w Styryi, przytrzymano tamże 66 dezerterujących huzarów palatynalnych, z których pięciu zostało zabitych.

— Wczoraj nadszedł z Hamburga do tutejszéj mennicy transport 100 centnarów srebra, które bezzwłocznie użyte będzie na wybicie drobnéj zdawkowéj monety.

(Wiadomości z Węgier.) Według raportów z Dukli z dnia 10. b. m. otrzymano tamże wiadomości z miast górniczych donoszące, że jen. Dembiński odsunięty został od dowództwa nad wojskiem węgierskiem, i że jego następcą mianowany jest znany przywódzca madziarski Aristides Desöffy. Ten ostatni niema żadnéj praktyki i niczem więcej niejest jak tylko śmiałym jeźdźcem. Pomiędzy dostawionymi do Dukli przez Kozaków stronnikami Koszutha znajduje się deputowany i sędzia żupny Jekelfalussy, który wzdłuż karpat organizował pospolite ruszenie. Marszałek książe Paszkiewicz oczekiwany był w Dukli na d. 16. b.m. *(Gaz. Wie.)*

(Z Preszburga 13 Czerwca.) Od wczoraj ustały ruchy armii. Zdaje się że wszystkie już wojska zajęły naznaczone sobie stanowiska. Neustadl nad Waagiem i Trenczyn są ciągle w ręku cesarskich; w odległości półmilowéj widzieć się dają węgierskie forpoczty z któremi częste zachodzą utarczki. Cały Liptowski komitat jest w ręku powstańców którzy również pilnie strzegą Morawskiéj granicy. W. Wieselburgu i tamtejszéj okolicy obozuje blisko 40,000 ces. wojska z liczną artylerą; w okolicy Herdovar i w półgodzinnéj odległości stoją nieprzyjacielskie forpoczty. Dziś od godz. 8 rano słychać huk dział z gór od strony Nitry. Na Schütt ciągła panuje spokojność.

Z pewnego źródła dowiadujemy się że część Węgierskiéj załogi w Nitrze (Neutra) opuściła to miasto i posunęła się o dwie stacye naprzód do Ujlak. Z Szeredu donoszą, że Węgrzy nieprzestannie usiłują rzucić tamże most na Waagu i przejść na tę stronę rzeki.

— Na posiedzeniu sejmu w Debreczynie 23 Maja uchwalono jednomyślnie mianować jen. Görgeya felmarszałkiem za wzięcie Budy, i przesłać mu order „promerito“ 1széj klasy, oraz złożyć armii podziękowanie w imieniu narodu. Na następnem posiedzeniu przyjęto projekt do nowego prawa o podatkach. Wniosek dep. Angyals o nałożenie podatku na starych kawalerów, odrzucono; wydano nakoniec uchwałę stanowiącą, że wszystkie osoby podpisane na odezwie do ludu wzywającéj do formowania legii ochotników na poskromienie buntu, są wyjęte z pod prawa, a dobra ich skonfiskowane.

— Z Titelu (w Banacie) donoszą że brygada Budisavlewicz wzięła szturmem Zabalj i centrum armii południowéj 7go b. m. wyruszyło ku Nowemu-Sadowi (Neusatz) podczas gdy Kniczanin w Perlaz z drugiéj strony Cissy operuje. Pod Nowym-Sadem przyszło do strasznéj bitwy w ciągu któréj jen. Mamula od strony Kamenicy załogę twierdzy zajmował. 8go jen. Kriegern odebrał sztafetę z wiadomością, że Nowy-Sad szturmem wzięty. Otochańcy pierwsi wkroczyli do twierdzy.

Gazeta południowo-słowiańska donosi z Zemunia 8go że Ban Jellaczycz na głowę pobił powstańców pod Nowym-Sadem, 5 kompanij wziął w niewolę i 17 dział zdobył. Sławenski Jug to samo donosi.

Wiédeń 16. Czerwca. (Z teatru wojny.) Preszburg otoczony jest nateraz obozami. W kierunku północnym ciągnie się obóz przez Tyrnawę, Szered i Trenczyn aż do brzegów Waagu; od wschodu obóz w kształcie półkola, zajmuje miejsca: Somerein, Serdahely i Vajka, ograniczony Dunajem i Waagiem; od południa obejmuje Karlburg, Wieselburg i Altenburg, a forpoczty jego posunięte są ku Hochstrass. Pod Kimling zaszła krwawa bitwa; huk dział słychać było przez kilka godzin w téj stronie.

(Bitwa pod Csorną.) 13go b. m. korpus feldm. hr. Schlick wyruszył ku Raab. Brygada Wyss złożona z 5ciu batalionów piechoty, 6 szwadronów jazdy i 2ch bateryj przeznaczona była prawe skrzydło korpusu zasłaniać. W tym celu posunęła się 13go do Csorny, pozostawiwszy jednak w Mihalyi i Kapuvar dość silne oddziały dla utrzymania związków z brygadą Collery stojącą w Serdahely. Forpoczty jéj stały w Kony i Bagyok. Brygada znacznie w ten sposób zredukowana, niemogła więcéj jeszcze sił swoich rozdrabniać i dla tego nieobsadziła przejść Rabnicy pod Marczalto i Egyed; stąd stało się co jenerał Wyss przeczuwał: znaczna kolumna powstańców przeszedłszy Rabnicę pod tém ostatniém miejscem uderzyła na prawe skrzydło brygady. Wojsko broniło się do ostatniego przeciwko napaści i zdradzie — gdyż i mieszkańcy Csorny rzucili się jednocześnie do broni przeciwko nam — musiało jednakże ustąpić przemagającéj sile i cofnąć się do Sz.-Janos. Jenerał Wyss stał na czele oddziału zasłaniającego odwrot i ciężko ranny dostał się w niewolę Węgrów. Ta klęska jednéj brygady nie może naturalnie wpływać na całość operacyi. Pułkownik od ułanów baron Zessner który 8go b. m. pospieszył naprzód powozem do Csorny, sądząc, że to miejsce nie jest zajęte, wpadł także w ręce huzarów.

— Listy z Preszburga daty wczorajszéj donoszą, że onegdaj zaszła bitwa pod Kimling, któréj rezultat rozmaicie jest opowiadany. Mówią również o potyczce pod Oedenburgiem. We Wtorek przedsięwzięto rekonesans w stronie Szeredu, które-to miejsce załoga cesarska ustępując przemocy chwilowo opuścić musiała, dopóki nienadeszły jéj posiłki od głównéj armii. — We Środę usłyszano znowu w téj stronie kanonadę. Przez Ragendorf przeszło 90 wozów z rannymi. Na Schütt Węgrzy stoją w Megyer. Zdaje się że Nyarazd jest punktem centralnym obustronnych działań. *(Lloyd.)*

— Wiedeńska gazeta wieczorna donosi o zaszłéj 14go b. m. utarczce forpocztów na Schütt pod Vasarut. Stojący tamże pułkownik Derszata mimo silnego ataku Węgrów, utrzymał się przy swojém stanowisku, powstańcy zaś cofnęli się ku Guta. Strata z obu stron była nieznaczna.

Donoszą z Illok (w Sławońsku) 9go Czerwca:... Wczoraj słyszano tu mocną kanonadę od strony Osieka. 7go Ban zadał Węgrom niemałą klęskę pod Kats w okręgu Czajkaszów; 22 działa i 600 jeńców dostało się w ręce zwycięzcy. Korpus Perczla trzema kolumnami cofnął się; pierwsza ustąpiła do Bukin, druga ku Obrovaz, trzecia ku Gajdobra. *(Gaz. Wied.)*

Niemcy.

Berlin 14 Czerwca. (Depesza telegraficzna). Drogą telegraficzną nadeszła dzisiaj wiadomość o zamachu na życie J. K. W. Księcia Pruskiego, który szczęściem pozostał bez skutku. W przejeździe przez Ingelheim padł wystrzał z jednego z ostatnich domów tego miasta na powóz księcia i ranił pocztyliona w goleń. *(Staats Anz.)*

— Dowiadujemy się z pewnego źródła że Bawarya i W. Książe Badeński jedynie w imieniu traktatów 1815 roku zażądali pruskiéj pomocy. Bawarya prosiła w szczególności o zajęcie twierdzy Landau przez 4ry pruskie bataliony. Rząd pruski odpowiedział że chcąc iść w pomoc W. księciu Badeńskiemu musi również Palatynat wojskiem swojém obsadzić, inaczéj bowiem Badeńczycy mogliby się rzucić na prowincye nadreńskie. Bawarya oświadczyła że niema nic przeciwko temu do zarzucenia; stąd więc interwencya w obu krajach stanowczo zadecydowana.

— Z Koblencyi donoszą że kroki wojenne przeciwko Palatynatowi już się rozpoczęły. Przednia straż pod dowództwem Jenerała Hannecken posunęła się 12go z Kreutznach do Alzei; Rezerwa zaś pod jen. v. Bruhn ruszyła z Stremberga do Kreutznach. Jednocześnie skoncentrowała się druga dywizya pod jen. v. Webern przy Neuenkirchen a trzecia dywizya pod jen. Niesewandt między Baumholder i Brumbach. 13go dywizya Hannecken miała posunąć się do Pfoddersheim i zająć Worms; dniem wprzódy dwa bataliony mogunckiéj załogi obsadziły Oppenheim. Dywizya rezerwowa wymaszerowała 13go do Alzei, dywizya Webern przez Homburg ku Landstuhl a dywizya Niesewandt przez Lauterecken ku Wolfstein i Moorbach.

Frankfurt n. M. 11 Czerwca. (Wiadomości bieżące). Tutejsze ministeryum wydało notę do rządu wirtemberskiego, w któréj protestuje przeciwko nowo ustanowionéj rejencyi, wszystkie jéj działania

uznaje za nieprawne i wynurza nadzieję że rząd wirtemberski przedsięweźmie stósowne środki, aby wszelkie rozporządzenia téj tak zwanéj rejencyi udaremnić — w razie zaś gdyby nieczuł się w téj mierze dość silnym, władza centralna zapewnia mu z swéj strony energiczne wsparcie.

— W tutejszych kołach wojskowych z wielkiém upewnieniem oczekują rezultatów działań wojennych przeciwko powstańcom — nie sądzą jednak aby to przyszło tak łatwo jak się zrazu spodziewano. Według wiarogodnych wiadomości zebrała się między Manheimem i Heidelbergiem siła 20,000 ludzi po większéj części dobrze uzbrojonych, wyćwiczonych i gotowych do zaciętéj walki. Cała zaś siła zbrojna badeńska ma obecnie wynosić 50 do 60,000 ludzi.

— 12 Czerwca. Nieulega już wątpliwości że książe pruski obejmuje naczelne dowództwo nad wojskami po obu brzegach Renu działającymi. Książe wczoraj wieczór przybył do Moguncyi a dziś jeszcze spodziewany jest w Frankfurcie. Jen. Peucker dowódzca korpusu i jen. hr. Gröben odjechali do Moguncyi dla powitania księcia, którego przybycie tutaj spowoduje zapewne wielkorządzcę do opuszczenia na czas niejaki naszego miasta.

— Donoszą z Kolonii że za przybyciem księcia pruskiego do Deutz zebrane tłumy ludu takich dopuściły się nadużyć że usiłowania policyi i żandarmeryi były bezskuteczne i musiano użyć wojska do rozpędzenia zbiegowisk przyczém wielu raniono.

Stuttgard 9 Czerwca. (Czynności regencyi.) Nowo ustanowiona rejencya niemiecka rozpoczęła czynność swoję wydaniem proklamacyi do ludu niemieckiego, w któréj potępiając antykonstytucyjne postępowanie dotychczasowéj władzy centralnéj poniewierającéj uchwałami Zgromadzenia narodowego do przeprowadzenia konstytucyi zmierzającemi, oznajmia swoje ukonstytuowanie się i oświadcza że wszelkich sił dołoży do zapobieżenia wojnie domowéj — ale w razie koniecznéj potrzeby stawi siłę przyciwko sile i bronić będzie do ostatniego wolności niemieckiéj przeciwko absolutyzmowi. Oznajmia w końcu że obejmuje najwyższy kierunek nad całą siłą zbrojną niemiecką, i zapowiada iż wszelkie nieposłuszeństwo rozkazom swoim jako przeniewierstwo względem prawa i narodu niemieckiego karanem będzie. — Ministeryum wirtemberskie odpowiedziało na tę odezwę kontr-proklamacyą, w któréj protestuje przeciwko przywłaszczonéj sobie przez rejencyą władzy nad wojskiem, i, wykazując że całe jéj poczęcie do tego jedynie zmierza aby mienie i krew wirtemberską w bratobójczéj i nierównéj walce z większemi państwy niemieckiemi roztrwonić i przez ofiary pieniężne (których jedynie od Wirtembergu żądaćby mogła) bez tego zachwiany dobry byt kraju ze szczętem zagładzić — oświadcza: że téj nowéj władzy losów Wirtembergu poświęcać niemoże, i nie uznaje prawomocności jéj uchwał dla Wirtembergu, o ile takowe nie będą przez Izbę krajową sankcyonowane. Wynurza nakoniec nadzieję że wojsko i gwardza niedadzą się uwieść do złamania wierności swojemu rządowi, i pamiętać będą o swoim obowiązku strzeżenia konstytucyi i utrzymania publicznego porządku i spokojności. *(Gaz. Sz.)*

Francya.

Paryż 12 Czerwca. (Stan umysłów. Czynności opozycyi.) Pomimo burzliwych obrad Zgromadzenia lud paryski zachowuje się spokojnie i nie wiele okazuje współczucia dla kwestyi, która tak żywo porusza wyższe warstwy społeczne. Mówią, że wojsko stojące w Paryżu, zasmucone śmiercią marszałka Bugeaud, okazuje wielką niechęć ku republikanom, z któremi zmarły wojownik upartą toczył walkę. Być może, iż to usposobienie armii przyczyniło się do odjęcia otuchy partyi rewolucyjnéj, gdyż dzisiejsze dzienniki demokratyczne, daleko łagodniejszym przemawiają głosem. *Siècle, Crédit,* potępiają bezwarunkowo wszelkie kroki gwałtowne; *National*, *Réforme* i *Démocratie pacifique* zachowują milczenie i zdają się doradzać swoim stronnikom, żeby odłożyli swoję walkę na późniéj; tylko *Revolution Démocratique et Sociale* i *Vraie République* nie ustają w swoim rewolucyjnym zapale. Wszystkie radykalne dzienniki zamieszczają odezwę członków opozycyi do ludu, gwardyi narodowéj i wojska, którą tu w całości przytaczamy: „Większość prawodawczego Zgromadzenia przeszła dzisiaj do porządku dziennego, pokrywając wzgardliwem milczeniem sprawy włoskie. Tą uchwałą stała się większość wspólniczką polityki, gwałcącéj konstytucyą. Złożyliśmy akt zaskarżenia przeciwko władzy wykonawczéj; jutro popierać go będziemy z całą usilnością. Chcemy wyczerpnąć wszystkie środki jakie nam podaje konstytucya. Niechaj więc lud nie przestaje darzyć swoich reprezentantów ufnością, tak jak oni pokładają w nim wiarę i liczą na współdziałanie.“

Członkowie komitetu demokratyczno-socyalnego w podobnym duchu wydali odezwę do ludu, zachęcając go, żeby był gotów spełnić swą powinność. Członkowie lewicy ustawodawczego Zgromadzenia, obecni jeszcze w Paryżu, zgromadzili się dzisiaj w południe w pałacu Narodowym i zawyrokowali jednogłośnie: że w ich przekonaniu konstytucya została zgwałconą. Mnóstwo wreszcie krąży po stolicy petycyj z podpisami gwardyi narodowéj i uczni rozmaitych szkół. Mówią nawet, że przygotowuje się wielka demonstracya ludowa, w któréj część gwardyi narodowéj weźmie udział. Oto jest osnowa aktu zaskarżenia, wręczonego prezesowi Izby przez Ledru-Rollina.

„Podpisani obywatele reprezentanci ludu wnoszą o wydanie następującéj uchwał:

„Narodowe Zgromadzenie prawodawcze z uwagi na art. 5, 54 i 168 konstytucyi zważywszy, że wyprawa pod wodzą jen. Oudinota rozpoczęta, została zwróconą wbrew uchwałom z 17 Kwietnia i 7go Maja Izby ustawodawczéj, przeciw wolności ludu rzymskiego; zważywszy daléj, że wojna z Rzymem toczy się nietylko bez zezwolenia władzy prawodawczéj ale nawet z obrazą wyrażonéj publicznie woli Zgromadzenia; zważywszy, że te czyny są zbrodnią zgwałcenia paragrafu Vgo i artykułu 54 konstytucyi; stanowi: iż obywatel Ludwik Napoleon Bonaparte, prezydent Rzeczypospolitéj i obywatele Odillon-Barrot, Buffet, Lacrosse, Rulhières, de Tracy, Passy, Drouin de Lhuys i de Falloux, jego ministrowie są oskarżeni o zgwałcenie konstytucyi.“

Między członkami, którzy się wstrzymali wczoraj od głosowania czytamy następne nazwiska: Dupin, Franciszek Arago, Juliusz Lasteyrie, Mauguin, de Mornay, Piscatory, Remusat, Subervie, Vavin, Wiktor Hugo. Przeciw porządkowi nie licząc właściwéj opozycyi, głosowali Cavaignac, Piotr i Napoleon Bonaparte, Charamaule, Pascal Duprat i t. d.

(Dzisiejsze posiedzenie Zgromadzenia narodowego). P. Lacrosse minister prac publ. domagał się w imieniu ministeryum, ażeby Izba zajęła się bezwłocznie rozbiorem aktu zaskarżenia. Jakoż Zgromadzenie rozdzieliło się na bióra i wyznaczyło komisyą do roztrząśnienia wniosku. Komisya ta, jak łatwo się domyśleć, złożona z członków ostatniego krańca prawéj strony. Gdy posiedzenie powtórnie zostało rozpoczęte, zabrał głos p. Grandin, zapytując mniejszości, jak ma rozumieć wczorajsze odwołanie się do broni, oznajmił przytém, iż w razie nieotrzymania stósownéj odpowiedzi będzie interpelował ministra spraw wewn.: czy przedsięwziął stósowne środki, aby zapobiedz grożącéj burzy. W imieniu opozycyi wystąpił Piotr Leroux z oświadczeniem, że jego towarzysze odwołują się do ludu w którego ręku jest wszechwładztwo i jemu pozostawiają wolność usunięcia wyroków Zgromadzenia.

P. Dufaure oznajmił, iż przyjmuje tłumaczenie p. Leroux, w każdym zaś razie rząd gotów jest spełnić swoje obowiązki i poskromić siłą wszelkie niewczesne zamachy. Potém p. Daru, jako sprawozdawca komissyi, przedstawił historyą uchwał przeszłego Zgromadzenia i negocyacyj, połączonych z wyprawą włoską — usprawiedliwiał postępowanie rządu, utrzymując, że ostatnie jego czyny, dokonane pod oczyma dzisiejszéj Izby, ponieważ nie wywołały dotychczas żadnéj nagany, nie mogą być karogodne. Z tych powodów komisya wnosi jednogłośnie o odrzucenie aktu zaskarżenia. P. Canel zapytał prezesa ministeryum. co rząd począć zamyśla skoro posiedzie Rzym, czy będzie zmuszał lud rzymski do przyjęcia formy rządu, którą raz odrzucił. Odillon-Barrot, rzucając gromy na niegodne postępowanie Rzymian, oświadczył, iż rząd zapomni zniewagi wyrządzonéj Francyi — nie przestąpi granic raz przyjętych zasad.

P. Laclaudure żądał wydrukowania raportu komisyi i złożenia wszystkich dokumentów, sprawy włoskiéj dotyczących. P. Tocqueville M. S. Z., utrzymywał, że wszystkie ważniejsze akta już są publiczności wiadome i opozycya niepotrzebnie szuka zwłoki, żeby przeciągnąć stan wzburzenia. W końcu nadmienił, że podług ostatniéj depeszy telegraficznéj dzień 5 Czerwa przeszedł spokojnie pod Rzymem, prócz kilku małoznaczących utarczek, a wojsko przygotowywało się do ogólnego szturmu. Ledru-Rollin. „Nie żądam odroczenia kwestyi, lecz przedstawienia dokumentów. Ministeryum mówi, że to wszystko jedno, ale się myli głęboko. Nie chcemy odroczenia, nie chcemy przedłużać wzburzenia umysłów. A chociaż wolno wam myśleć co się wam podoba, moje sumienie mi mówi; że nie pragniemy rewolucyi. Przystępuję do kwestyi, w któréj dwie trzeba rozróżnić części, akt oskarżenia i roztrząśnienie wypadków. Jen. Oudinot mówi o rozkazach; sprzecznych z instrukcyami p. de Lesseps. Należy poznać te rozkazy. Jen. Oudinot oświadczył, że musi bądź co bądź zostać panem Rzymu. Gdzież jest rozkaz, potrzeba go odczytać. Francya winna poznać całą prawdę, inaczej będzie mogła powiedzieć, że większość wydała wyrok ab irato. Postanówcie, macie większość po sobie, wszakże i Guizot liczył także w Lutym 1848 na współczucie Izby.“ Tu jeden głos się odzywa, że mowca znieważa powszechne wybory Ledru-Rollin tak, daléj ciągnie: „Nie znieważam powszechnych wyborów jeśliście panami byli w Lutym w Paryżu mogliście mnie widzieć na barykadach, walczącego za te wybory. Lecz nad prawo powszechnego głosowania, wyższe jest wiekuiste prawo sprawiedliwości, tego nie można zgwałcić bezkarnie, ono zawsze zwycięży wbrew wszelkim większościom. Jeszcze jedno słowo. Nie cofam tego, com wyrzekł wczoraj, ale chcę bliżéj określić znaczenie moich wyrazów. Powiedziałem, że skoro konstytucya została zgwałconą, potrzeba wyczerpnąć środki legalne, a potem bronić jéj choćby z orężem w ręku.“

Izba przeszła do głosowania i większością 377 głosów przeciw 7 uznała złożenie dokumentów za niepotrzebne, nakazując rozpoczęcie dyskussyi co do saméj kwestyi. Lewica nie chciała wotować. Teraz wystąpił z obroną ministeryum p. Thiers. Zamiast usprawiedliwić czynność rządu nie już przed Izbą, która miała wyrobione co do tego pojęcie, ale przed krajem, pogorszył położenie gabinetu nazbyt szczerem wyznaniem, że ministeryum broni porządku przeciw anarchii i demagogii, skupionéj dziś w Rzymie. Artykuł 5ty konstytucyi, stanowiący, iż: *„Rzeczpospolita francusku szanuje wszystkie narodowości i nigdy nie zwróci swoich sił przeciw wolności jakiegokolwiek ludu* w ten sposób wytłomaczył p. Thiers: że ministeryum właśnie usiłuje zapewnić prawdziwą wolność Rzymianom, na któréj

się ci nie znają. Zresztą cała mowa Thiersa przepełniona złośliwemi docinkami dla Ledru-Rollina, Trybun odpowiedział z piorunującą wymową. A to bezpośrednie starcie się dwóch największych mówców ostatecznych stronnictw porównywa *Presse* do walki lisa ze lwem. W końcu Zgromadzenie przyjęło wniosek komissyi (odrzucający akt zaskarżenia) większością 377 głosów przeciw 8.

Dnia 13 Czerwca. (Wzburzenie umysłów. Początki rewolucyi). Upór większości, która zaślepiona swoją liczebną przewagą wolała przywieść kraj do zamętu, niźli potępić karogodny czyn gabinetu, wywołał smutne następstwa; i bogdaj by się nie zakończyło nowym przelewem krwi. Po odrzuceniu przez Izbę aktu zaskarżenia ostatni kraniec lewicy i komitety demokratyczno-socyalne zebrały się na wspólną naradę i wydały następne odezwy do ludu:

1) Odezwa ostatniego krańca lewéj strony, wyliczywszy czyny prezydenta i ministrów, sprzeczne z osnową konstytucyi i uchwałami Izby ustawodawczéj, oraz ostatnie postanowienia obecnego Zgromadzenia, témi zakończa słowy: „mniejszość Izby, zaprotestowawszy z mównicy, odwołuje się teraz do ludu, gwardyi narodowéj i wojska, w moc artykułu 110 konstytucyi, któren stanowi: że obrona praw zasadniczych powierza się pieczy wszystkich Francuzów. Nadeszła chwila stanowcza. Wszystkie te czyny rządu wykrywają wielką konspiracyą monarchiczną przeciw Rzeczypospolitéj. Nienawiść demokracyi, źle skrywana nad brzegami Sekwany, wybucha z całą swobodą na brzegach Tybru“. W téj walce ludów z królami rząd połączył się z ostatnimi i zwrócił się przeciw ludom. Gwardyo narodowa! do ciebie należy obrona porządku i wolności. Wolność, porządek nie oddzielne są od konstytucyi. Gromadźmy się więc wszyscy pod tém wspólném hasłem: niech żyje konstytucya, niech żyje Rzeczpospolita“. 122 członków Zgromadzenia podpisało tę odezwę. Niektórzy członkowie podpisawszy akt zaskarżenia, nie pochwalają tego kroku lewicy, a między nimi są: Piotr Leroux, Paseal Duprat, Emil Pean, Juliusz Leroux, Emmanuel Arago, Noel Parfait, Latrade, Saint-Romme, Antony Thouret.

2) Odezwa komitetów dziennikarstwa, demokratyczno-socyalnego, szkół, wysłańców Luxenburga: „Prezydent Rzeczypospolitéj i ministrowie zgwałcili konstytucyą. Część Zgromadzenia wczorajszém swojem votum uczyniła się wspólniczką téj zbrodni. Gwardya narodowa staje pod bronią. Fabryki i warsztaty zamykają się. Nasi bracia w wojsku winni pamiętać, że są obywatelami i że ich najpierwszym obowiązkiem bronić konstytucyi. Powstań Ludu z okrzykiem: niech żyje Rzeczpospolita, niech żyje konstytucya.“

3) Demokratyczne stowarzyszenie przyjaciół konstytucyi w odezwie swéj, przypominając artykuł 110, tak przemawia do ludu: Wszyscy przyjaciele konstytucyi, wszyscy prawi obywatele, winni pamiętać na obowiązki, jakie na nich wkłada ustawa zasadnicza. Zbierzmy więc manifestacyą wielką i spokojną jak sprawiedliwość, uroczystą jak święta sprawa narodowości zaprotestujmy przeciw zuchwałym czynom rządu i utrwalmy nadal tryumf konstytucyi.

4) Legia 5ta gwardyi narodowéj zawezwała całą gwardyą i lud na wielkie zebranie na placu Château d'Eau, zkąd ruszą wszyscy w groźnéj manifestacyi do Izby prawodawczéj.

5) *Démocratie pacifique* osobną odezwą powołała lud do manifestacyi, oznajmiając, że jeśli przyjdzie do boju, hańbą byłoby pozostać w domu bezczynnie.

6) Oficerowie artyleryi gwardyi narodowéj, zgromadzili się pod przewodnictwem pułkownika Guinard i uznali jednogłośnie, że konstytucya zgwałcona, że wszyscy artylerzyści przyłączą się do ludu.

Takie więc od rana poczęły się przygotowania do uroczystéj protestacyi przeciw czynnościom rządu. Do 11téj godziny Paryż zachował pozór spokojności; lecz w téj chwili tłumy ludu powiększéj części w bluzach, oraz znaczna ilość gwardyi narodowéj, zbiegły się na plac Château d'Eau i uszykowawszy się w dwie kolumny pod wodzą pułkownika Forestier i reprezentanta Stefana Arago, wyruszyły przez Bulwary ku pałacowi Izby. Jednocześnie liczne oddziały wojska podług dawno przygotowanego planu zapełniły wszystkie place i główniejsze punkta miasta. Skoro lud w ilości 30,000 przybył na róg ulicy de la Paix oddział dragonów uderzył nań w rozpuszczonym galopie, przeciął tłum na dwie połowy, i zwracając się w prawo i w lewo zapędził w pobliskie ulice. Mówią, że dużo osób raniono; tu jednak ustają szczegółowe doniesienia; podług jednych dragoni płatali pałaszami bezbronnych, podług drugich tratowali tylko końmi. Stefan Arago jest podobno ciężko ranny, a wielu oficerów gwardyi postępujących na czele kolumny uwięziono. Lud rozbiegł się na wszystkie strony wołając: do broni! do broni! niech żyje Rzeczpospolita, niech żyje konstytucya. W niektórych miejscach zaczęto stawiać barykady, lecz nadejście wojska przeszkodziło temu. Jenerała Changarnier kilkakrotnie przywitano strzałami, żadnéj jednak nie odniósł rany. Jednego wyrobnika, który strzelił do niego, wojsko pochwyciło i jak mówią na miejscu rozstrzelało.

Godzina 3cia. Cały środek miasta od Bramy Saint Denis, aż do placu Rewolucyi zajęty wojskiem. 123 członków lewéj strony zebrało się w konserwatoryum sztuk i rzemiosł, gdzie obradują pod zasłoną artyleryi gwardyi narodowéj, któréj przywodzi pan Guinard. Mówią, że zawiązali się w konwencyą, a pierwszym ich czynem jest wyjęcie z pod prawa rządu i większości Zgromadzenia. Ledru-Rollina widziano na czele znacznéj massy ludzi idącego jak się zdaje do konserwatorum sztuk i rzemiosł. O godz. 4téj 24ty pułk liniowy, którego dowództwo objął dobrowolnie Piotr Bonaparte udał się ku konserwatoryum, żeby uwięzić konwencyą. Legie 1sza, 2ga, 3cia, 5ta, 11ta i 12ta biorą czynny udział w powstaniu. Podług ostatniéj wiadomości: Stawiano barykady w pobliżu ulicy Saint-Martin, wojsko bierze je szturmem. W całéj téj części miasta sklepy zamknięte a na okiennicach nakreślony kredą napis: *broń została wydana.* Słychać, że plac Bastylii przeznaczony jest na główne starcie. Kiedy pan Lacrosse, minister prac publicznych, przybył na koniu w towarzystwie dwóch oficerów sztabu i kilku gwardzistów do ludu, zachęcając żeby zaniechał zbiegowiska, otoczono go z okrzykiem: niech żyje konstytucya, niech żyje Rzeczpospolita rzymska, a przymusiwszy, żeby powtarzał te słowa, wypuszczono z odpowiedzią: chcemy rewolucyi, idź pan powiedz Zgromadzeniu, że widziałeś początek rewolucyi i wspomnij sobie czasem na wspaniałomyślność ludu który cię teraz wypusza. Jen. Cavaignac oświadczył Zgromadzeniu, że lubo nie pochwala czynności ministeryum, jednak ostatnią kroplę krwi przeleje za sprawę porządku.

Godzina 6ta. Na bulwarach ukazuje się powóz otoczony batalionem strzelców Vinceńskich, w nim siedzi Felix Pyat i jak mówią Teodor Bac. Obaj ci reprezentanci zostali podobno uwięzieni w konserwatoryum Sztuk i Rzemiosł. W ogóle 40 już reprezentantów ma być aresztowanych. Sala posiedzeń przyjaciół konstytucyi, jak również miejsca wszystkich klubów i komitetów i mieszkania głośniejszych członków lewicy, napełnione wojskiem i policyą, która wszystkie zabiéra papiéry. Powóz prezydenta Rzeczypospolitéj przewrócono, chcąc użyć na barykady; sam zaś Napoleon Bonaparte przebiegł na koniu bulwary i wrócił przez wybrzeża Sekwany w pośród okrzyków wojska. Kilka sklepów z bronią zostało rozbitych. Rząd postanowił podobno rozwiązać artyleryą gwardyi narodowéj. W ogóle gwardya niewiele okazuje współczucia dla tak zwanéj sprawy porządku. Znaczna ilość gwardzistów trzyma z ludem, a największa część siedzi w domu, oczekując spokojnie dalszego rozwinięcia wypadków. Z wojska strzelcy Vinceńscy najwięcéj okazują ochoty do boju. W części miasta napełnionéj tłumném zebraniem ludu, zajmują strzelcy wszystkie domy narożne, zkąd mogą morderczym ogniem razić stawiających barykady. Mówią, że prezydent uznając trudność bronienia się w pałacu Elizejskim przenosi się do Tuilleriów. Policya zabrała 4ry dzienniki demokratyczne, pobudzające lud do wojny domowéj.

(Dzisiejsze posiedzenie Prawodawczego Zgromadzenia). Prezes oznajmił wczoraj Izbie, iż dzisiaj niebędzie sesyi, lecz nagle o godzinie 1½ rozesłał wezwania do członków żeby się zebrali. W godzinę potém zagaił posiedzenie. Prawica Izby stawiła się w całości. Wyższe ławy lewicy zupełnie próżne. Z tego stronnictwa przybyli tylko Piotr Leroux, Bourzad, Laclaudure, Emmanuel Arago, Coralli, Lagrange. Na wstępie Izba uchwaliła, żeby wydrukować w *Monitorze* nazwiska członków, którzy nieprzybyli. Potém Odillon-Barrot doniósł pokrótce o wypadkach, żądając, żeby Izba zawiązała się w nieustającą i ogłosiła *Paryż w stanie oblężenia.* Oba te wnioski pomimo oporu lewéj strony zostały prawie jednogłośnie przyjęte. Pan Barrot kilkokrotnie nadmieniał, że śledztwo sądowe rozpoczęte, i członkowie Zgromadzenia, którzy pierwsi rzucili z mównicy hasło rokoszu, jakkolwiek wysoko mogą być postawieni, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

Listy z Konstantynopola donoszą, że położenie porty jest bardzo opłakane. Przy wzmagającéj się ciągle przewadze Rossyi, Turcya pozbawiona wszelkich środków obrony, twierdze, które niegdyś wznosiły się na jéj wybrzeżach, dziś leżą w ruinach. —

Część Urzędowa.

Prawnie zajęte ruchomości jakoto: stolarszczyzna, zegary, odzież męzka i inne, w drodze egzekucyi sądowéj sprzedane zostaną przez publiczną licytacyę w d. 19 Czerwca r. b. o godzinie 10téj zrana przed Sukiennicami M. K. — Zaś konie i wóz gospodarski o godzinie 11téj na właściwym targu za gotową zapłatę. — Kraków 14 Czerwca 1849.

Paweł Więckowski, C. K. K. S.

W TŁOCZNI KAROLA JASTRZĘBSKIEGO.